



TYGODNIK SALWATORSKI

3.03.2019 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 9 (1262) ● Rok 26

W MOCY BOŻEGO DUCHA



Środa Popielcowa na Wawelu 2018 fot. z Archiwum Gazety Krakowskiej.

Środa Popielcowa

W numerze:

- Święty Jan Paweł II - List do Kobiet • Środa Popielcowa •
- Święty Kazimierz • Ksiądz Marcin: O drodze do szczęścia •
- 200 lat dla Pani Wandy •

CZYŃMY DOBRO! cz. 2

W niedzielę 10 lutego Parafialna Rada Duszpasterska po mszy św. zbierała ofiary na przenośny koncentrator tlenu – aparat tlenowy na baterię OTERAPIA dla Pani Jadwigi z naszej parafii.

Wysokość zebranej ofiary – 7.031. zł. Koszt aparatu – 2.990 zł.



Pani Jadwiga cieszy się ze spotkania z Księdzem Proboszczem i paniami Bogusią i Felicją



Trzeba się zapoznać ze wszystkimi częściami aparatu no i z instrukcją obsługi



fot. J. Pulchny

Pozostała część ofiar – 4.041 zł jest przeznaczona dla Zespołu Charytatywnego na paczki wielkanocne dla chorych, biednych i potrzebujących w naszej parafii. Bóg zapłać.



Potrzebujących jest wielu



TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:
ks. Andrzej Wasilewski-Kruk, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska,
Dorota Jasińska, Felicja Niedzielska
Barbara i Andrzej Skrzyńscy, Janina Wierciach

Ilustracje:
Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:
Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:
30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
administruje Roman Topór-Mądry
współpraca: Michał Topór-Mądry

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.
Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.
Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Andrzej[k,p]	nieczynny
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Jacek[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Marcin[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Andrzej, ks. Jacek, ks. Marcin	nieczynny

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;

od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty i Judyty:

11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 18.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nade-
ślanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo od-
mowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Przed nami nowy okres w kalendarzu liturgicznym – Wielki Post. Czas ten otwiera Środa Popielcowa i jak pisze ks. Andrzej: „*Kościół w liturgii przeżywa dzień Środy Popielcowej, jako moment przygotowania wiernych do lepszego zrozumienia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa poprzez umartwienie, pokutę, modlitwę, post i jałmużnę.*”

Jak to powinniśmy robić – wskazówki znajdujemy również w kolejnym tekście ks. Andrzeja „Słowo Życia” – „*powinniśmy pozostawić cały sąd Bogu, praktykować miłosierdzie i przebaczenie i modlić się o łaskę Bożą, aby pozbyć się wszelkich form hipokryzji w naszym życiu.*”

Pięknie wpisuje się w nadchodzący czas ascezy postać Świętego Kazimierza Królewicza, który, jak pisze Anna Nowińska: „*Był człowiekiem wrażliwym na nędzę i nieszczęścia swoich poddanych. Powszechną praktyką królewicza była opieka oraz wspieranie ubogich, skrzywdzonych, chorych i kalek którzy mieli do niego nieograniczony dostęp. W świadomości ówczesnych zapisał się jako asceta poddający się licznym umartwieniom jak noszenie włosienicy na gołym ciele oraz spanie na gołej ziemi. Złożył też prywatne śluby czystości. Wyróżniała go też nadzwyczajna pobożność połączona z adoracją Świętych Sakramentów. Wzorem do naśladowania dla Kazimierza byli NMP i św. Franciszek.*”

Na pozostałych stronach Tygodnika omawiamy nasze parafialne wydarzenia. Po raz drugi prezentujemy dar, jaki parafianie ofiarowali pani Jadwidze – aparat koncentrator tlenu, ułatwiający oddychanie chorej.

W rozmowie z Tygodnikiem ks. Marcin Rozmus uważa, że najważniejszym zadaniem jest „*Pokazywać właściwą drogę, która prowadzi do szczęścia*”. Słowa te odnoszą się do młodzieży diecezjalnej, wśród której ks. Marcin będzie starał się formować młodych chrześcijan, bo „*Współczesna młodzież to dzieci swoich czasów. Problemy dzisiejszego świata, o których czytamy lub słuchamy dotyczą młodych bardzo mocno, często bezrefleksyjnie. I tu jest wyzwanie dla wychowawców i nas - duszpasterzy. Pokazywać właściwą drogę, która prowadzi do szczęścia. To bardzo trudne zadanie, ponieważ dzisiaj sprawy wiary, Boga, Kościoła dla młodych, to sfery często spychane na margines. Przez to nie mają oparcia w wartościach fundamentalnych i stąd wynika ich zagubienie w świecie. Mają trudności w określeniu swoich priorytetów. Dlatego tak ważne jest formowanie młodych chrześcijan, aby również oni sami mogli być drogowskazami w życiu dla innych młodych*”.

„**Co Pan Bóg mówi do nas przez Światowe Dni Młodzieży?**”

Odpowiedź na to pytanie, które tak naprawdę, dotyczy również nas, znalazła się w relacji ks. Jacka Bernacika, uczestnika panamskich ŚDM i brzmi tak:

„*Każdy człowiek – ty też – ma w sobie coś pięknego, ma jakiś dar. Podziel się nim!*”

1. *Doceń, to co masz!*
2. *Ucz się szerokiego spojrzenia, nie daj się ograniczyć, nie upieraj się przy swoim!*
3. *Ciesz się z małych rzeczy!*
4. *Ucz się języków!*
5. *Pamiętaj, że w relacji do Boga i do drugiego człowieka liczy się miłość wcielona, urzeczywistniona, również w małych sprawach!*”

Drożej Jubilatce, polecając Ją Panu Bogu i opiece Maryi, życzymy 200 lat w zdrowiu!

Wszystkie stałe pozycje Tygodnika znalazły swoje miejsce również i w tym numerze.

Z życzeniami przyjemnej lektury
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

SŁOWO ŻYCIA – VIII NIEDZIELA ZWYKŁA C

Z Ewangelii według Świętego Łukasza (Łk 6, 39-45)

Jezus opowiedział uczniom przypowieść:

«Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj?

Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego.

Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta».

Powinniśmy unikać osądzania innych, ponieważ:

Nikt oprócz Boga nie jest wystarczająco dobry, aby osądzać innych. Tylko Bóg widzi całą prawdę i tylko On może odczytać ludzkie serce. Dlatego tylko On ma zdolność, prawo i autorytet, aby nas osądzać.

Nie widzimy wszystkich faktów i okoliczności ani mocy pokus, która doprowadziły człowieka do zrobienia czegoś złego.

Często jesteśmy uprzedzeni w naszym osądzie wobec innych i nie potrafimy zobiektywizować tego osądu, szczególnie gdy oceniamy tych, którzy są nam bliscy lub drogie.

Dlatego powinniśmy pozostawić cały sąd Bogu, praktykować miłosierdzie i przebaczenie i modlić się o łaskę Bożą, aby pozbyć się wszelkich form hipokryzji w naszym życiu. Jezus potępia nasze niedbałe, złośliwe i pochopne osądy dotyczące zachowań, uczuć, motywów lub działań innych osób. „Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni” (Mt 7,1).

ks. Andrzej

Środa Popielcowa

Środa Popielcowa, jest pierwszym dniem Wielkiego Postu i zawsze wypada czterdzieści sześć dni przed Wielkanocą.

Jakie jest znaczenie Środy Popielcowej?

Kościół w liturgii przeżywa dzień Środy Popielcowej, jako moment przygotowania wiernych do lepszego zrozumienia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa poprzez umartwienie, pokutę, modlitwę, post i jałmużnę. Popioły z palonych palm z Niedzieli Palmowej są błogosławione. Kapłan posypuje nimi głowy wiernych, mówiąc: "Pamiętaj, prochem jesteś i w proch się obrócisz", przywołując w ten sposób fragment Księgi Rodzaju (Rdz 3, 19). Oprócz pokutowania za swoje grzechy, ci, którzy przeżywają Środę Popielcową, przypominają sobie o potrzebie przygotowania się na dobrą śmierć.

Historia Środy Popielcowej

Środa Popielcowa, obchodzona jest 46 dni przed Wielkanocą (pomiędzy 4 lutego, a 11 marca, w zależności od daty Wielkanocy). W starożytności chrześcijańskiej długość uroczystości wielkopostnych była różna, ale ostatecznie osiągnęła 6 tygodni (42 dni) do Wielkanocy. Zapewniało to tylko 36 dni postu (z wy-

łączeniem niedziel). W VII wieku dodano 4 dni przed pierwszą niedzielą Wielkiego Postu, aby ustanowić 40 dni postu (z wyłączeniem niedziel), naśladujące czas postu Jezusa Chrystusa na pustyni.

Posypywanie głów popiołem było praktyką pokutną dla penitentów w Rzymie. Rozpoczynali oni swój okres publicznej pokuty właśnie w pierwszy dzień Wielkiego Postu. Oprócz posypanej popiołem głowy, na znak umartwienia nosili tzw. „wory pokutne” i byli odłączeni od wspólnoty, aż do czasu pogodzenia się ze społecznością chrześcijańską w Wielki Czwartek. Kiedy te praktyki zostały zniesione (VIII-X w.), początek pokutnego okresu Wielkiego Postu symbolicznie obchodzono poprzez umieszczanie popiołów na głowach już całego zgromadzenia.

Czy Środa Popielcowa ma podstawy biblijne?

Środa Popielcowa nie jest konkretnie wymieniona w Biblii, jednak w czasach biblijnych posypywanie się popiołem było oznaką smutku z powodu grzechu. Kilka razy Biblia wspomina o ludziach żałujących za grzechy i posypujących się popiołem. Na przykład: Hiob (Hi 42, 6), mieszkańcy Niniwy (Jon 3, 5-6) i Daniel (Daniel 9, 3-4). Pokuta w prochu i popiele często towarzyszyła postom w czasach biblijnych.

Czy chrześcijanie powinni świętować Środę Popielcową?

Jak już wcześniej wspomniano, Biblia mówi bezpośrednio o pokucie i poście, ale nie wspomina szczególnie o Środzie Popielcowej. Dlatego chrześcijanie nie mają obowiązku obchodzenia tego święta. Musimy pamiętać, że każdy z nas powinien być gotowy na moment śmierci, pokutować,ścić i skupić się na Bogu

przez cały rok, a nie tylko w okresie wielkopostnym. Lecz zewnętrzny obrzęd posypania głowy popiołem, który daje nam bogactwo liturgii Kościoła, może pomóc nam uświadomić sobie, że to co mamy na tej ziemi jest tylko „marność”, bo jedyną wieczną wartość stanowi to co duchowe.

ks. Andrzej

Pokazywać właściwą drogę, która prowadzi do szczęścia.

Rozmowa z ks. Marcinem Rozmusem



TS: Dowiedzieliśmy się, że przybyło Księdzu obowiązków także poza parafią. Proszę opowiedzieć co to za obowiązki?

Ks. Marcin: Tak, to prawda. Od 1 stycznia br. Ks. arcybiskup mianował mnie moderatorem Grup Apostolskich – Ruchu Apostolstwa Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej. To duszpasterstwo sięga swoją historią do kard. Karola Wojtyły, który chciał, aby w Kościele było jak najwięcej propozycji dla młodzieży, aby ta młodzież, która „stoi w otwartych drzwiach Kościoła” odnalazła w Nim swoje miejsce. I tak powstały w Krakowie m.in. Grupy Apostolskie. Dzisiaj ten Ruch działa w małych wspólnotach w ponad stu parafiach naszej archidiecezji. W czasie ferii zimowych i wakacji młodzież przeżywa tygodniowe rekolekcje formacyjne albo tematyczne: sportowe, taneczne, teatralne, musicalowe, survivalowe itp. Naszymi patronami są św. Królowa Jadwiga i założyciel – św. Jan Paweł II. To taka bardzo skrótowa charakterystyka tego Ruchu. Z tego wyni-

kają obowiązki moderatora – sprawy organizacyjne całego Ruchu, ale również kształtowanie młodego pokolenia do apostołstwa, czyli do „bycia dla” drugiego człowieka prawdziwym apostołem w dzisiejszym świecie. Dzieje się to przez wakacyjne rekolekcje, ale również przez Dni Skupienia w ciągu roku i Studium Animatora, które przygotowuje kandydatów do bycia duchowymi liderami wśród rówieśników.

TS: Zgodzi się Ksiądz, że młodzież w dzisiejszym świecie to wielkie i trudne wyzwanie dla Kościoła?

Ks. Marcin: Współczesna młodzież to dzieci swoich czasów. Problemy dzisiejszego świata, o których czytamy lub słuchamy dotyczą młodych bardzo mocno, często bezrefleksyjnie. I tu jest wyzwanie dla wychowawców i nas - duszpasterzy. Pokazywać właściwą drogę, która prowadzi do szczęścia. To bardzo trudne zadanie, ponieważ dzisiaj sprawy wiary, Boga, Kościoła dla młodych, to sfery często spychane na margines. Przez to nie mają oparcia w wartościach fundamentalnych i stąd wynika ich zagubienie w świecie. Mają trudności w określeniu swoich priorytetów. Dlatego tak ważne jest formowanie młodych chrześcijan, aby również oni sami mogli być drogowskazami w życiu dla innych młodych.

TS: Jak zamierza Ksiądz realizować duszpasterską pracę z diecezjalną młodzieżą?

Ks. Marcin: Przede wszystkim chcę mieć dla nich czas. Wiem, że to będzie najtrudniejsze, ponieważ wśród obowiązków organizacyjnych Grup Apostolskich, do których trzeba dołożyć obowiązki w naszej parafii i w szkole, to o każdy taki czas trzeba będzie walczyć. Dlatego chcę każdą okazję wykorzystać, żeby być z nimi i dla nich. Związane jest to z jedną z głównych myśli, która wypłynęła z ostatniego Synodu Młodzieży w Rzymie, że młodym trzeba przede wszystkim towarzyszyć – w ich pytaniach, problemach, wątpliwościach. Pierwsze tygodnie pracy pokazały mi, jak wielu młodych ludzi angażuje się w tym duszpasterstwie, jak wielu z nich jest chętnych do współpracy i to w sposób kre-

atywny i twórczy. To prawdziwe bogactwo młodości trzeba umiejętnie wykorzystać. Wejście w świat Grup Apostolskich stało się również dla mnie okazją do nowego zafascynowania się osobą założyciela Ruchu, czyli św. Jana Pawła II. Taka postać może tylko inspirować do naprawdę wielkich i pięknych dzieł, a z młodymi można zrobić naprawdę wiele dobra.

TS: Na czyją pomoc może Ksiądz liczyć?

Ks. Marcin: Stałymi pomocnikami są osoby pracujące w naszym biurze na ul. Wiślniej 12/7. Aktualnie jest to jedna Pani ze Zgromadzenia Sług Jezusa oraz moderatorka świecka. Są jeszcze moderatorzy świeccy i animatorzy, którzy angażują się w różne dzieła i wydarzenia Ruchu. Najbliższym i największym organizacyjnie wyzwaniem jest XVII Forum

Młodych Archidiecezji Krakowskiej, które jest corocznym trzydniowym spotkaniem w ramach obchodów Światowego Dnia Młodzieży w Niedzielę Palmową. W organizację tego wydarzenia od kilku tygodni jest zaangażowanych kilkanaście osób. Docelowo będzie ich prawie 50. Ci młodzi ludzie czują się za ten Ruch odpowiedzialni, dlatego mają wewnętrzną potrzebę zaangażowania się. Nie mam w sobie lęku, że zostanę z tym sam, ponieważ jest to Ruch Apostolski, a więc z założenia wymaga zaangażowania młodych. Oni to dobrze wyczuwają.

TS: Życzymy Księdzu wielkiego urodzaju owoców tej trudnej ale i niezmiernie potrzebnej działalności, wiele Bożego wsparcia, opieki wspaniałych Patronów Ruchu. Dziękujemy za rozmowę. Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Św. Kazimierz Królewicz



Czwartego marca w rocznicę śmierci Kazimierza Jagiellończyka Królewicz Kościół katolicki obchodzi święto liturgiczne ku jego czci. Królewicz przyszedł na świat 03.10.1458 r w Krakowie na Wawelu. Był trzecim dzieckiem i drugim synem w kolejności do tronu króla Polski i Wielkiego Księcia Litwy Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanek córki króla Fryderyka III Habsburga a zarazem wnuczki cesarskiej /zwanej później matką królów/. Na chrzcie nadano mu imię Kazimierz. Imię znamienne, zarezerwowane w średnio-

wiecznej Polsce dla królewiczów lub książąt oznaczające „kazać pokój”. Już samo imię było zapowiedzią wielkości. Takie imię nosili znamienici władcy Polski jak Kazimierz Wielki i sam rządzący król. Król i królowa zarówno w życiu prywatnym jak i w rządzeniu państwem wykazywali gorliwość religijną. Regułą było codzienne uczestnictwo we mszy świętej. Fundowali liczne kościoły i klasztory. Odbywali też pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w Częstochowie. Zgodne i szczęśliwe małżeństwo królewskich rodziców podróżujących wspólnie po rozległych obszarach państw w których przyszło im rządzić było budującym przykładem dla królewskich sześciu synów i siedmiu córek. Rodzeństwo Kazimierza w przyszłości weźmie czynny udział w ambitnej polityce europejskiej realizowanej przez Jagiellonów, w wyniku której aż czterech z jego braci zasiadzie na tronach Rzeczypospolitej, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Czech i Węgier. A sam Kazimierz otrze się aż dwa razy o trony królewskie Korony Królestwa Polskiego i Węgier.

Duży wpływ na Kazimierza wychowanego przez Jana Długosza kanonika krakowskiego, polityka i dyplomaty, a zarazem największego średniowiecznego historyka dziejów Polski miała świadomość rangi i zasług dynastii Jagiellońskiej dla chrześcijaństwa. Był wnukiem króla Władysława Jagiełły który z pogańskiego władcy awansował do wysoko notowanej pozycji króla chrześcijańskiego współpracującego z papieżem. Król po przyjęciu chrztu w 1386 r za pośrednictwem Polski dał początek nowej chrześcijańskiej dynastii władającej przez dwa wieki Polską i Litwą. A nade wszystko ochrzcił Litwę włączając ją do wspólnoty Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Kazimierz był też bratankiem owianego legendą stryja Władysława III króla Polski i Węgier zwanego później Warneńczykiem który w wieku szesnastu lat prowadził przez cztery lata zwycięskie krucjaty wojenne przeciw Turkom islamizującym Europę podważając mit o niezwyciężoności ich armii. W dynastii panował kult heroiczności Władysława króla i rycerza walczącego

bezkompromisowo z niewiernymi który zapłodnił wyobraźnię królewicza Kazimierza. Krucjaty przeciw niewiernym prowadzone przez Warneńczyka generujące wysokie nakłady militarne i ekonomiczne Korony i króla miały wyprzeć Turków z Europy, przywrócić rozerwaną jedność Kościołów Wschodu i Zachodu i doprowadzić do łączności z Bizancjum. W tle miały także umocnić dynastię jagiellońską. Cieszyły się poparciem papiestwa. Kres antytureckiej krucjacie pod przywództwem Warneńczyka położyła śmierć dwudziestoletniego króla po przegranej bitwie pod Warną. W dniu 10.XI.1444 r. armia polsko-węgiersko-wołoska bez wsparcia floty weneckiej i sojuszników z zachodu i wschodu kosztująca Koronę krocie została całkowicie rozgromiona i wycięta przy bierności ówczesnego świata chrześcijańskiego. A bezpotomne zejście Warneńczyka było ciosem dla dynastii i Korony krzyżując na jakiś czas plany dynastyczne Jagiellonów. Ta jedna przegrana bitwa i ta jedna śmierć zaważyła na wieki na losach Europy. Osmanom dała impuls do zdobycia Bizancjum i wzmogła ich ekspansję na ziemie Europy w konsekwencji grożąc bezpieczeństwu Korony i Litwy. Królestwo Korony Polskiej straciło i króla i stanęło na progu ruiny. W zamian elity Korony zyskały świadomość wagi pokojowo prowadzonej polityki dynastycznej. Śmierć Warneńczyka i zaprzepaszczenie armii nie zmieniło południowego kierunku polityki króla Kazimierza Jagiellończyka, zainicjowanej przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, kontynuowanej przez króla. Zakładała obsadzenie tronów europejskich przez członków dynastii Jagiellonów w drodze mariaży. W konsekwencji miało wzmocnić pozycję Korony, Litwy oraz innych krajów pod berłem Jagiellonów do wspólnego stawienia czoła zagrożeniom ze strony Zakonu, Moskwy, państw zachodnich i Turcji. Król realizując południową politykę dynastyczną wprowadzał swoich następców na opuszczone przez wygasłe dynastie trony monarchii ościennych oraz przyswajał im reguły gry dyplomatycznej. Królewscy synowie podobnie jak i Kazimierz świadomi założeń polityki jagiellońskiej jak i jej wagi stawiali się jej aktywnymi uczestnikami.

Królewicz Kazimierz wraz z braćmi został starannie przygotowany do pełnienia służby dla kraju i dynastii. W dzieciństwie wychowywany był przez wykształconą i światłą matkę. Później odebrał gruntowne wykształcenie pod kierunkiem wspomnianego Jana Długosza i wielkiego humanisty włoskiego Kallimacha, a w zakresie sztuki wojennej Stanisława Szydłowskiego. Wg opinii Długosza „był młodzieńcem szlachetnym, rzadkich zdolności i godnego pamięci rozumu”. Rodzina, wykładowcy, kancelaria królewska, otaczający go wodzowie, dyplomaci, prawnicy, myśliciele, Rada Koronna formowali osobowość Kazimierza. Wcześniej bo w wieku 13 lat Kazimierz zaczął uczestniczyć w polityce europejskiej prowadzonej przez króla. W 1471 r. wraz z 12 tysięczną armią polską wyprawił się na Węgry do objęcia tronu królewskiego na zaproszenie tamtejszych panów skonfliktowanych z rządzącym monarchą Maciejem Korwinem. Legitymizował się sukcesją dynastyczną po Habsburgach jako siostrzeniec zmarłego króla Czech i Węgier Władysława Pogro-

bowca którego sukcesorem byli Jagiellonowie. Ale była to wyprawa przeciw legalnie rządzącemu królowi chrześcijańskiemu. Nieudolnie prowadzona poniosła klęskę z rąk chłopstwa węgierskiego stając się źródłem smutnych doświadczeń Kazimierza. Królewicz poznał barbarzyństwo wojny, cierpienie, bunty, gwałty, rabunki i napady odbierając ważną lekcję pokory. W 1471 r. po powrocie z nieudanej wyprawy i objęciu tronu czeskiego przez starszego brata Władysława stał się naturalnym pretendentem do tronu krakowskiego.

Kazimierz uczestniczył aktywnie w życiu politycznym Korony i Litwy łącząc obowiązki następcy tronu z życiem duchowym. Podróżował wraz z ojcem po Prusach i Litwie oraz uczestniczył w posiedzeniach Rady Koronnej. W wieku 17 lat wprowadzony w arkana sztuki zarządzania państwem polskim jako regent króla przybywającego na Litwie sprawował w jego imieniu rządy na terenie Korony Królestwa Polskiego. Doprowadził do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach, ukrócił rozboje, przyspieszył sprawność rozpatrywania spraw w Sądach Królestwa. Był człowiekiem wrażliwym na nędzę i nieszczęścia swoich poddanych. Powszechną praktyką królewicza była opieka oraz wspieranie ubogich, skrzywdzonych, chorych i kalek którzy mieli do niego nieograniczony dostęp. W świadomości ówczesnych zapisał się jako asceta poddający się licznym umartwieniom jak no-



szenie włosienicy na gołym ciele oraz spanie na gołej ziemi. Złożył też prywatne śluby czystości. Wyróżniała go też nadzwyczajna pobożność połączona z adoracją Świętych Sakramentów. Wzorem do naśladowania dla Kazimierza byli NMP i św. Franciszek. Współczesnym znany był z świętości życia.

Ulubioną pieśnią Kazimierza była pieśń Maryjną „Omni die dic Mariae, mea laude anima” której tekst włożono do jego trumny.

„Już od rana rozśpiewana
Chwał, o duszo, Maryję,
Cześć jej świątkom, cześć pamiętkom
Co dzień w niebo niech bije”.

Kazimierz zmarł 4.03.1484 na gruźlicę w Grodnie w wieku 26 lat. Dołączył do grona Jagiellonów zasłużonych dla Kościoła. Jego doczesne szczątki spoczęły w Kaplicy NMP Katedry Wileńskiej. Wkrótce stały się miejscem

licznych pielgrzymek wiernych. Co roku w dniu śmierci Kazimierza odprawiano w Katedrze uroczystości z procesjami. Później zaczęły towarzyszyć im odpusty z jarmarkami zwanymi Kaziukami rozślawione piernikami, preclami, ziołami i palmami. Przy grobie Kazimierza odnotowano cuda uzdrowienia z kalectw i chorób a nawet cud wskrzeszenia dziecka. Dlatego jego brat król Zygmunt I Stary podjął starania o kanonizację Kazimierza. Święty domu Jagiellońskiego podnosił splendor dynastii i Litwy stając się jej pierwszym patronem. W stulecie od przyjęcia chrześcijaństwa Litwa doczekała się świętego rodzimego pochodzenia w osobie świętego Kazimierza. W 1521 r. papież Leon X po przeprowadzonym procesie kanonizacyjnym przez legata papieskiego wydał bullę kanonizacyjną która jednak nie dotarła do Polski. Dopiero w oparciu o kopię odnalezioną w archiwach watykańskich w 1602 r. papież Klemens VIII wydał nowy dokument kanonizacyjny. Kanonizacja miała miejsce w Katedrze w Wilnie w 1604 r. za panowania Zygmunta III Wazy. W trumnie otwartej po 120 latach od chwili śmierci znaleziono nienaruszone ciało królewicza oraz tekst pieśni maryjnej do której miał upodobanie. Dla celów kanonizacji do katedry dobudowano kaplicę zwaną Kazimierską. Spoczęły w niej w srebrnym sarkofagu relikwie świętego. W czasie kanonizacji poświęcono też kamień węgielny pod pierwszy Kościół ku czci świętego przy Kolegium Jezuitów w Wilnie. W ikonografii przed-

stawiany jest w stroju królewskim z lilią w ręce, z łacińskim napisem „Omni die dic Mariae” na szarfie, w mitrze wielkoksiążęcej.

Święty Kazimierz jest jedynym świętym tego imienia i jedynym świętym urodzonym w Krakowie. Jest patronem historycznym Polski, Litwy, diecezji wileńskiej, białostockiej, drohiczyńskiej i łomżyńskiej oraz patronem od 1960 r. odrodzonego zakonu Kawalerów Maltańskich. Dzień 4 marca na Litwie jest świętem państwowym.

Krakowski kościół Reformatorów pod wezwaniem św. Kazimierza będący Sanktuarium świętego na nabożeństwach odwołuje się do św. Kazimierza. W dniu jego święta celebrowana jest w Sanktuarium uroczysta msza odpustowa. W kościele św. Kazimierza konsekrowanym w 1672 r. znajdują się wizerunki świętego, obraz olejny z postacią św. Kazimierza w stroju królewskim przypisywany malarzowi Schulzowi oraz witraż z popiersiem świętego umieszczony w oknie nad chórem. Wg. tradycji obraz był darem króla Zygmunta III Wazy dla Reformatorów.

Św. Kazimierz jest patronem ładu w życiu społecznym, wzorem dla sprawujących władzę i rządy. Jest przykładem umiejętności łączenia obowiązków wobec państwa i społeczeństwa z życiem duchowym i porządkiem moralnym. Chciałoby się powiedzieć że jest świętym dobrym na każdy czas.

Opr. Anna Nowińska

Święty Jan Paweł II i Dzień Kobiet

8 marca – dzień kobiet wzbudza bardzo różne odczucia – jednym kojarzy się np. z rzymskim świętem matron (*matronalia*), innym ze słynnymi peerelowskimi prezentami: „goździk, rajstopy, kawa”. Zgodzić się trzeba, że w tym dniu kobietom składano życzenia i podziękowania. Najpiękniej dziękował kobietom nasz polski papież Jan Paweł II:

Jan Paweł II List do kobiet (fragment)

„Kościół – napisałem w Liście apostolskim „Mulieris dignitatem” – „pragnie złożyć dzięki Najświętszej Trójcy za „tajemnicę kobiety” i za każdą kobietę – za to, co stanowi odwieczną miarę jej godności kobiecej, za „wielkie dzieła Boże”, jakie w niej i przez nią dokonały się w historii ludzkości” (n. 31). ...

Dziękujemy ci, kobieto-matko, która w swym łonie nosisz istotę ludzką w radości i trudzie jedyne go doświadczenia, które sprawia, że stajesz się Bożym uśmiechem dla przychodzącego na świat dziecka, przewodniczką dla jego pierwszych kroków, oparciem w okresie dorastania i punktem odniesienia na dalszej drodze życia.

Dziękujemy ci, kobieto-małżonko, która nierozdzielnie łączysz swój los z losem męża, aby poprzez wzajemne obdarowywanie się służyć komunii i życiu.

Dziękujemy ci, kobieto-córko i kobieto-siostro, która wnosisz w dom rodzinny, a następnie w całe życie społeczne bogactwo twej wrażliwości, intuicji, ofiarności i stałości.

Dziękujemy ci, kobieto pracująca zawodowo, zaangażowana we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, artystycznego, politycznego, za niezastąpiony wkład, jaki wnosisz w kształtowanie kultury zdolnej połączyć rozum i uczucie, w życie zawsze otwarte na zmysł „tajemnicy”, w budowanie bardziej ludzkich struktur ekonomicznych i politycznych.

Dziękujemy ci, kobieto konsekrowana, która na wzór największej z kobiet, Matki Chrystusa – Słowa Wcielonego, otwierasz się ulegle i wiernie na miłość Bożą, pomagając Kościołowi i całej ludzkości dawać Bogu „oblubieńczą” odpowiedź, wyrażającą się w przedziwnej komunii, w jakiej Bóg pragnie pozostawać ze swoim stworzeniem.

Dziękujemy ci, kobieto, za to, że jesteś kobietą! Zdolnością postrzegania cechującą twą kobiecość wzbogacasz właściwe zrozumienie świata i dajesz wkład w pełną prawdę o związkach między ludźmi.

Z moim Błogosławieństwem Apostolskim.

*W Watykanie, dnia 29 czerwca 1995 roku,
w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.
Jan Paweł II, papież*

KRAKÓW według Felicji

BYŁO:

- Obydwa zespoły Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, które wzięły udział w IV Międzynarodowych Zimowych Mistrzostwach Ukrainy, zajęły dwa pierwsze miejsca na podium. Nasi ratownicy byli bezkonkurencyjni zarówno w klasyfikacji międzynarodowej, jak i generalnej. Zawody odbyły się Krzemieńcu w dniach 21-23 lutego. Wzięło w nich udział 26 załóg z Ukrainy, Polski i Litwy. Pierwsze miejsce zajął zespół w składzie: Mariusz Andrzejczak, Kamil Miodek, Krzysztof Troczyński, a na drugiej pozycji uplasowali się: Marek Grabowski, Mieszko Jaglarz, Paweł Łukasiewicz. Uczestnicy musieli poradzić sobie z dziewięcioma zadaniami, wśród których były m.in. test teoretyczny oraz praktyczny sprawdzian umiejętności prowadzenia ambulansu. W tym czasie pozostali członkowie zespołów wykonywali podstawowe zadania resuscytacyjne, ale... z zawiązanymi oczami lub związanymi rękami. Nie zabrakło zadania kondycyjnego: biegu na 3,5 kilometra ze sprzętem – informuje Joanna Sieradzka, rzecznik prasowy krakowskiego pogotowia. Zadanie masowe polegało na przeprowadzeniu triażu na dyskotekę, w zaciemnionej sali z włączonym stroboskopem, wśród ogarniętego paniką tłumu. Zespoły ćwiczyły także udzielanie pomocy pacjentowi z hipoglikemią, mężczyźnie, który topił się w basenie, a także maltretowanemu przez rodziców niemowlęciu.

- W ostatnich dniach w Krakowie głośno było o kilku akcjach ratunkowych na Wiśle. Przeważnie pierwsi na miejscu zdarzenia są funkcjonariusze z Komisarjatu Wodnego z siedzibą w Krakowie, jednego z czterech na terenie kraju poza Warszawą, Poznaniem i Wrocławiem. Jak wygląda ich praca? To specjalnie wyselekcjonowani policjanci. Każdy funkcjonariusz zdobył uprawnienia ratownictwa wodnego, kursy kwalifikowanej pomocy medycznej i kursy ratownictwa narciarskiego. Wśród nich są również zawodowi ratownicy medyczni i instruktorzy Polskiego Związku Narciarskiego. Siedziba krakowskich wodniaków mieści się na Bulwarach Wiślanych w Dębnikach przy ulicy Tynieckiej, jednak pracują nie tylko w Krakowie. Latem patrolują rzeki i jeziora pływając na motorówkach na sezonowych posterunkach wodnych, gdzie dbają o bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą. W sezonie zimowym policjanci wodniacy patrolują... stoki narciarskie na terenie Małopolski. Obecność funkcjonariuszy na stokach gwarantuje nie tylko większe bezpieczeństwo dla samych narciarzy, ale ma również charakter prewencyjny – odstrasza złodziei sprzętu sportowego czy nietrzeźwych narciarzy.

- W nocy ze środy na czwartek żaglowiec szkoleniowy STS Pogoria przepłynął trasę w kształcie napisu „100 AGH” na wodach Morza Śródziemnego. Frazę można było zobaczyć dzięki zapisom sygnału GPS. Ślad zaobserwowany przez satelity miał długość czterech mil morskich i szerokość jednej mili morskiej. Jak poinformował Maciej Myśliwiec z biura prasowego AGH, inicjatywa była pomysłem pracowników, studentów i absolwentów tej uczelni, którzy w ramach obchodów 100-lecia uczestniczą obecnie w „Rejsie 100-lecia AGH” na pokładzie Pogorii.

JEST:

- Dr Mateusz Hołda - współzałożyciel i kierownik działającego przy Katedrze Anatomii UJ Collegium Medicum zespołu naukowego HEART - Heart Embryology and Anatomy Research Team, trafił na prestiżową listę „30 under 30 Europe” stworzoną przez amerykańskie czasopismo Forbes. To już czwarta edycja europejskiej listy, gdzie w dziesięciu kategoriach wytypowanych zostało po 30 wpływowych osób. Choć nie ukończył jeszcze 30 lat, to już stają się liderami w swoich branżach. Dr Mateusz Hołda został wyróżniony w kategoriach „Science&Healthcare”. Jego nazwisko stało się w przeszłości znane, gdy jako pierwszy w Polsce student – i to jeszcze bez tytułu magistra - otrzymał tytuł doktora nauk medycznych. Taką możliwość daje program Diamentowy

Grant, którego był laureatem. Obrona doktoratu w 2017 nie była jedynym sukcesem młodego badacza, którego dotychczasowy dorobek obejmuje już kilkadziesiąt publikacji naukowych. W zestawieniach „30 under 30” umieszczane są wybrane przez magazyn „Forbes” nazwiska młodych przedsiębiorców, założycieli innowacyjnych biznesów, naukowców, działaczy społecznych, aktywistów, artystów, polityków, sportowców, którzy mimo młodego wieku odnieśli w swojej działalności znaczący sukces. Od kilku lat sporządzana jest osobna lista obejmująca osoby działające w Europie.

- Dobra wiadomość dla małych pacjentów z Krakowa. Do Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika przy ul. Strzeleckiej 2 trafił nowoczesny aparat RTG, ufundowany przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. To pierwsze takie urządzenie w całej Małopolsce. Co najważniejsze, dzieci nie muszą czekać w długich kolejkach na badanie RTG. Aparat ma unikalne oprogramowanie pozwalające na dokładne obrazowanie kończyn dolnych, kręgosłupa i całego ciała w pozycji stojącej. Za pomocą sprzętu wykonamy badania kontrastowe, tj. przełyku, żołądka czy jelit. Jedno z oprogramowań w sprzęcie to tzw. tomosynteza niskodawkowa. – Dzięki niej otrzymujemy obrazy wielowarstwowe wysokiej jakości, a niewidoczne na zwyczajnych zdjęciach RTG. Chronimy najmłodszych przed szkodliwą tomografią komputerową, a informację mamy tak samo dokładną – mówi lek. Aldona Jarosz, specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej. Z aparatu RTG może skorzystać w ramach NFZ każde dziecko, na podstawie skierowania od swojego lekarza z jednostki, z którą Szpital Dziecięcy św. Ludwika ma podpisaną umowę. Badania odbywają na terenie szpitala.

BĘDZIE:

- Firma Arge Nieruchomości przygotowuje 7,5 hektarową działkę przy ulicy Kamieńskiego pod budowę parku handlowego. W przyszłości powstanie tu wielkopowierzchniowy obiekt o nazwie Kamieńskiego Retail Park. Obiekt będzie bezpośrednim sąsiadem innej galerii handlowej – Bonarka City Center. Jak wynika z dostępnych informacji, Kamieńskiego Retail Park będzie parkiem handlowym o powierzchni 30 tysięcy mkw. W środku znajdą się m.in. sklepy odzieżowe, spożywcze, restauracje oraz klub fitness i centrum medyczne. Planowany jest też duży parking naziemny oraz podziemny. Plany zakładają, że znajdzie się w nich miejsce przynajmniej dla 1500 samochodów. Niewykluczone, że w obiekcie znajdzie się miejsce na centrum wyprzedażowe. – Znajdować się tam będą wielkopowierzchniowe sklepy oferujące markowe towary z przystępną ceną – czytamy na stronie inwestora.

- Jeszcze w tym roku wykonany zostanie projekt remontu sklepienia Sukiennic. Jak zapewnia Zarząd Budynków Komunalnych uszkodzenia tynku nie zagrażają budynkowi. Zarząd Budynków Komunalnych przeprowadził kontrolę pęknięć z udziałem konstruktora, który był autorem projektu ostatniego remontu Sukiennic. Zgodnie z zaleceniami konstruktora pęknięcia są stale monitorowane. Możliwe jest przystąpienie do prac naprawczych. W budżecie na ten rok zostały zabezpieczone środki finansowe na wykonanie projektu naprawy spękań oraz ustalenie przyczyny ich powstania.

- Wprowadzenie technologii katalitycznego odsiarczania ropy naftowej pozwoliło na skuteczną redukcję tlenków siarki, jednak cząstki sadzy i tlenki azotu należą wciąż do głównych zanieczyszczeń emitowanych przez pojazdy napędzane silnikami wysokoprężnymi. Ich skuteczne ograniczenie to zaś jedno z największych wyzwań dla naukowców na całym świecie. Wyzwanie postanowili podjąć badacze z Uniwersytetu Jagiellońskiego we współpracy z chińskimi kolegami po fachu. Celem ich projektu – realizowanego w ramach konkursu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Ministerstwa Nauki i Technologii Chińskiej Republiki Ludowej – jest opracowanie tandemowego katalizatora strukturalnego (TSC) do jednoczesnej redukcji tlenków azotu oraz usuwania cząstek sadzy ze spalin emitowanych przez silniki diesla.

Opr. Felicja Niedzielska



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

VIII NIEDZIELA ZWYKŁA

3 III 2019 r.

1. Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca, dlatego po mszy św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu i Litania do Ducha św. W dniu dzisiejszym przeżywamy w naszej parafii 40-godzinne nabożeństwo przygotowujące nas do Wielkiego Postu. Po południu będzie wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez poszczególne wspólnoty parafialne, na którą zapraszamy wszystkich parafian.

PROGRAM ADORACJI

14.00. – ADORACJA W CISZY

15.00. – PARAFIALNA RADA DUSZPASTERSKA, WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA, BRACTWO ŚW. ANNY, PARAFIALNY KLUB SENIORA

16.00. – AKCJA KATOLICKA, TYGODNIK SALWATORSKI

17.00. – RODZINNIE NA SALWATORZE – RUCH CZYSTYCH SERC MAŁŻEŃSTW – SCHOLA

18.00. – RUCH ŚWIATŁO – ŻYCIE – OAZA – SŁUŻBA LITURGICZNA OŁTARZA – MINISTRANCI – LEKTORZY, SALWATORSKA „19-STKA”, MŁODZIEŻ – KL. VIII, VII

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy: w poniedziałek – święto św. Kazimierza, patrona Archidiecezji Krakowskiej.

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w I środę miesiąca – ŚRODA POPIELCOWA.

Rozpoczynamy okres Wielkiego Postu, który służy przygotowaniu nas do obchodów Paschy przez modlitwę, post i jałmużnę. Porządek mszy św.: 6.30., 7.15., 8.00., 9.00., 17.00., 18.00., 19.00. Na każdej mszy św. będzie obrzęd posypania głów popiołem, na znak pokuty. Po mszy św. wieczornej o godz. 18.00. nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmiana różańcowa dla Wspólnoty Żywego Różańca. W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

w I czwartek miesiąca – Po mszy św. wieczornej „Godzina Święta” Litania do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego. DROGA KRZYŻOWA – 17.00 PROWADZONA PRZEZ DZIECI – SZKOŁA PODSTAWOWA NR 31

3. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

4. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś. p.:

+ Iwona Knura – ul. Robla

+ Zdzisława Kmiecik – ul. Fałata

+ Janina Depta – ul. Kraszewskiego

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.



Parafialny Klub SALWATOR

zaprasza na spotkanie z panią Marią Czeppe kierownikiem Pracowni Staropolskiej Polskiego Słownika Biograficznego, a tematem wykładu pani Czeppe będzie:

„Emanuel Rostworowski”

Wybitny historyk, redaktor naczelny Polskiego Słownika Biograficznego, jednego z najlepszych leksykonów biograficznych, obdarzony talentem literackim i plastycznym, mieszkaniec Salvatora. Wielu mieszkańców Zwierzyńca pamięta zapewne dystygowaną postać Pana Profesora, a na spotkaniu będziemy mieli okazję bliżej poznać wybitnego naukowca i wspaniałego człowieka naszej wspólnoty, a także wspomnienia Pana Profesora o przedwojennym i powojennym Salvatorze.

Spotykamy się w **czwartek 7 marca o godz. 16.30** w „Sali pod plebanią”. Do zobaczenia!!!

W piątek o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

W jednym dniu przyszła do mnie pewna Siostra i prosi mnie o modlitwę i mówi mi, że już nie może wytrzymać, aby tak dłużej było. Niech Siostra się modli. - Odpowiedziałam, że dobrze, zaczęłam nowennę do miłosierdzia Bożego, poznałam, że jej Bóg da tę łaskę, ale ona gdy ją otrzyma, znowu będzie niezadowolona. Jednak modliłam się dalej, jako mnie prosiła. Na drugi dzień przychodzi ta sama Siostra, kiedy się zaczęła rozmowa, znowu o tym samym, powiedziałam jej: wie Siostra, że nie powinniśmy w modlitwie Pana Boga zmuszać, aby nam dał to co my chcemy, ale raczej poddawać się Jego św. woli. Ale jej się zdawało, że to o co prosi, jest konieczne. Pod koniec nowenny przychodzi znowu ta Siostra i mówi mi: ach, Siostrze, dał Pan Jezus tę łaskę, ale, ale teraz inaczej myślę. Niech się Siostra modli, żeby to znowu jako inaczej było. - Odpowiedziałam jej: tak, będę się modlić, aby się w Siostrze spełniła wola Boża, a nie to, co Siostra chce. . . (Dz. 1525)

PKS – Hola! Hola! PANAMA!



Chciałoby się być znów młodym! Pewnie niejednen z tych, co przyszli do Sali pod plebanią we czwartek 21 lutego 2019 roku, na zaproszenie Parafialnego Klubu Seniora, tak westchnął ... Opowieść ks. Jacka Bernacika o Światowych Dniach Młodzieży w Panamie była niezwykle barwna, a przy tym ilustrowana licznymi slajdami. Mimo, że śledziliśmy wydarzenia dziejące się w Panamie podczas ŚDM-u, czy to oglądając je w telewizji „na żywo”, czy też czytając o nich w prasie, to relacja Uczestnika, a nawet osoby odpowiedzialnej za 91-osobową grupę (wśród których było 5 naszych parafian) tam w Panamie i tu w Krakowie – podczas poprzednich ŚDM, okazała się najbardziej świeżą i autentyczną: to było świadectwo młodego kapłana na temat **Co Pan Bóg mówi do nas przez Światowe Dni Młodzieży?** Odpowiedź na to pytanie, tak naprawdę, dotyczy również nas:

1. Każdy człowiek – ty też - ma w sobie coś pięknego, ma jakiś dar. Podziel się nim!
2. Doceń, to co masz!
3. Ucz się szerokiego spojrzenia, nie daj się ograniczyć, nie upieraj się przy swoim!

4. Ciesz się z małych rzeczy!

5. Ucz się języków!

6. Pamiętaj, że w relacji do Boga i do drugiego człowieka liczy się miłość wcielona, urzeczywistniona, również w małych sprawach!

Usłyszeliśmy o niezwyklej gościnności i serdeczności Panamczyków, o ich radości z dzielenia się tym czym żyją i jak żyją, nawet wtedy, gdy chodzi o naprawdę małe, codzienne, zwykłe rzeczy. Czy my umielibyśmy się tak cieszyć z gadającej papugi, z jedynego gola, z autobusu wiozącego hałdę bagaży na dachu,...? Kolejny raz wypłynął problem braku kapłanów i dostępności do spowiedników. Bogu dzięki, my w Polsce (w Małopolsce w szczególności) zupełnie tego nie znamy. A czy mamy serca wypełnione wdzięcznością za ten dar? Usłyszeliśmy o zapadającym w serce modlitewnym czuwaniu, w ciszy (tak trudnej – kolejny raz – do przeskoczenia przez media), o poruszającym Nabożeństwie Drogi Krzyżowej prowadzonej przez młodzież z kolejnych krajów Ameryki Łacińskiej, o długo peregrynującej po kampusie Figurze Matki Bożej. Było też o problemach Kościoła w Panamie. Dowiedzieliśmy się jak nasza młodzież przygotowywała się do wyjazdu na ŚDM i czym się mogła tam podzielić. Daj Boże, aby przesłanie papieża Franciszka skierowane do młodzieży świata na zakończenie ŚDM: **Jesteście Bożym teraz!** wydało obfity owoc w ich życiu.

My, wcześniej urodzeni, skoro nie możemy cofnąć czasu, to zachowajmy młodość ducha!

Janina Wiercioch



200 lat dla pani Wandy!



12 lutego 2019 r. pani Wanda Szajowska, lwowianka z urodzenia, zamieszkująca w Parafii Najśw. Salwatora od czasów powojennych, miała urodziny. Niby nic takiego, zdarza się dzięki Bożej łasce przecież co rok, gdyby nie to, że pani Wandzie nie wypada życzyć 100 lat - ten symboliczny próg już dawno przekroczyła. Choć trudno w to uwierzyć, nasza Dama z Salwatora – uosobienie

szyku i elegancji - ukończyła... 108 lat! Jest obecnie najstarszym człowiekiem w Małopolsce. Z tej okazji tydzień temu odbyło się miłe spotkanie przy tortie w gronie najbliższych jej osób. Warto dodać, że receptura tortu kawowo-orzechowego, który tak smaczny wyszedł spod rąk pani Haliny Roszkowskiej, pochodzi jeszcze sprzed I wojny światowej. Pani Wanda do tej pory skrzętnie ją przechowuje, dziedzicząc po babci i mamie. Wzniesiono również toast szampanem za zdrowie Jubilatki. A że karnawał wciąż trwa, pani Wanda wspominała lwowskie czasy, na których obute w wełniane buciki konie wjeżdżały do kasyn i stanowiły ozdobę balów, na których tańczono tanga i fokstroty aż po świt.

Podziwiamy kondycję naszej Jubilatki, oby dalej tak dobrze się miała i jeszcze niejeden walc z „Nocy i Dni” zabrzmiał pod jej palcami. Przypomnijmy, że 26 stycznia br. panią Wandę odwiedził z kwiatami Pan Prezydent RP Andrzej Duda, a ona zagrała dla niego na fortepianie mały recital (pisaliśmy o tym w TS nr 5 z 3.02.2019).



Gdy nastanie wiosna i zrobi się ciepło, warto zrobić spacer ulicami naszej dzielnicy i nasłuchiwać, z którego otwartego okna dobiegają dźwięki przedwojennego, lwowskiego fortepianu... To właśnie może grać pani Wanda!

tekst: Maria Krzyżanowska

foto: Andrzej Roszkowski, Maciej Krzyżanowski, Stanisław Malik